

Sygn. akt III AUa 989/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Ewelina Kocurek-Grabowska
Sędziowie	SSA Marek Żurecki SSO del. Beata Torbus (spr.)
Protokolant	Sebastian Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2019 r. w Katowicach

sprawy z odwołania I. B. (I. B.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji ubezpieczonej I. B.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach z dnia 12 lutego 2018 r. sygn. akt XI U 1270/17

1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego w ten sposób, że stwierdza, iż I. B. nie pobrała nienależnego świadczenia za okres od 1 kwietnia 2017r. do 30 kwietnia 2017r. z tytułu emerytury przysługującej M. C. w kwocie 1751,37 zł (jeden tysiąc siedemset pięćdziesiąt jeden złotych trzydzieści siedem groszy) i nie jest zobowiązana do jego zwrotu,

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz ubezpieczonej I. B. kwotę 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

/-/SSA M. Żurecki /-/SSA E. Kocurek-Grabowska /-/SSO del. B. Torbus

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 989/18

UZASADNIENIE

Decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 23 czerwca 2017r. zobowiązano I. B. do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od 1 do 30 kwietnia 2017r. w łącznej kwocie 1.751,37 zł z tytułu emerytury przysługującej zmarłej M. C..

W odwołaniu od tej decyzji I. B. domagała się jej zmiany i zwolnienia jej z obowiązku zwrotu świadczenia, z uwagi na fakt, że była ona najbliższą krewną zmarłej oraz sprawowała nad nią opiekę i utrzymywała ją, ponieważ M. C. ze względu na podeszły wiek, od dłuższego czasu była osobą całkowicie niezdolną do samodzielnej egzystencji.

Nadto domagała się zasądzenia od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podnosząc, że M. C. zmarła dnia 21 kwietnia 2017r., a odwołująca pobrała świadczenie dnia 24 kwietnia 2017r., wobec czego po wygaśnięciu wszelkich uprawnień do podejmowania decyzji w imieniu ubezpieczonej, a tym samym zostało ono wypłacone na rzecz innej osoby niż wskazana w decyzji.

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2018r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że M. C. urodzona dnia (...), pobierała emeryturę od dnia 1 stycznia 1977r. Mieszkała sama w S. przy ul. (...). Nie posiadała dzieci, była wdową.

Odwołująca I. B. była siostrzenicą M. C.. Mieszka w S. przy ul. (...), oddalonej od ciotki około 5 kilometrów. W 2017r. M. C. miała 95 lat i wymagała opieki osób trzecich. Codziennie przychodziła do niej opiekunka z MOPS-u, a co drugi lub trzeci dzień L. W. (1), M. S. bądź jej mąż.

Sporadycznie odwiedzała ją też ubezpieczona lub jej synowie - M. G. i J. B.. Opłaty za mieszkanie i media M. C. wynosiły miesięcznie około 700 zł i wykonywała je M. S..

L. W. (1) i jej córka opiekowały się M. C. - robiły jej zakupy, sprzątały, gotowały. Obie mieszkają przy ul. (...) w D.. W ostatnim czasie przed śmiercią M. C., odwołująca zaczęła się interesować losem ciotki, za jej namową M. C. złożyła w Sądzie Rejonowym w Sosnowcu wniosek o ustanowienie jako jej kuratora I. B.. Taki sam wniosek złożyła M. S.. Sprawy te zostały umorzono z chwilą śmierci M. C..

M. C. zmarła w dniu 21 kwietnia 2017r. Przed śmiercią wysokość jej emerytury wyniosła 1.751,37 zł. Emerytura płatna była do 25 dnia każdego miesiąca. Świadczenie za miesiąc kwiecień 2017r. pobrała odwołująca dnia 24 kwietnia 2017r. Zasiłek pogrzebowy pobrała M. S., która zajęła się organizacją pogrzebu zmarłej.

Sąd Okręgowy uzasadnił, iż sporna w sprawie kwestia sprowadza się do ustalenia, czy organ rentowy prawidłowo zobowiązał I. B. do zwrotu kwoty 1.751,37 zł z tytułu nienależnie pobranego świadczenia emerytalnego należnego M. C. za miesiąc kwiecień 2017r.

Kwestię tą reguluje ustawa z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zgodnie z art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej, w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego

gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba.

Przytoczony przepis ustala krąg osób mogących ubiegać się o wypłatę świadczenia niezrealizowanego przez zmarłego do dnia śmierci.

Do świadczenia uprawnione są trzy kategorie osób: po pierwsze, małżonek i dzieci, z którymi osoba zmarła prowadziła wspólne gospodarstwo domowe; po drugie, małżonek i dzieci, z którymi osoba zmarła nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a po trzecie, inni członkowie rodziny uprawnieni do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała osoba zmarła. Wskazani w przepisie „inni członkowie rodziny” są uprawnieni do niezrealizowanego świadczenia wyłącznie w wypadku braku małżonków i dzieci zmarłego.

Sąd Okręgowy wskazał, iż jak stanowi art. 138 ust. 2 i 3 w/w ustawy, nienależnie pobranym świadczeniem jest:

- 1) świadczenie wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeśli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania;
- 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia;
- 3) świadczenia wypłacone innej osobie niż wskazana w treści decyzji, z przyczyn niezależnych od organu rentowego.

Sąd I instancji podał, że bezspornym w niniejszej sprawie jest, że odwołująca była siostrzenicą zmarłej M. C., wobec czego zastosowanie ma w przedmiotowym przypadku jedynie przepis art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej in fine. Wobec powyższego przedmiotem postępowania jest ustalenie, czy zmarła w chwili śmierci pozostawała na utrzymaniu I. B..

Sąd Okręgowy uznał, że okoliczność ta nie została udowodniona. Zmarła pobierała bowiem świadczenie emerytalne w wysokości ponad 1.700 zł, które wystarczało jej na utrzymanie - opłacenie opłat, wyżywienia i lekarstw. Żaden ze świadków nie wskazał też, że uzyskiwana przez nią emerytura nie wystarcza jej na podstawowe utrzymanie.

Sąd wywodził, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby to faktycznie wyłącznie odwołująca sprawowała opiekę nad M. C.. Z zeznań świadków wynika bowiem, że M. C. pomagało wiele osób - opiekunka z MOPS-u, L. W. (1), M. S. i jej mąż, a także sporadycznie odwołująca i jej synowie.

Sąd Okręgowy stwierdził więc, że brak jest podstaw do uwzględnienia roszczenia odwołującej.

Argumentował, że przepisy dotyczące wypłaty niezrealizowanego świadczenia w sposób enumeratywny określają bowiem krąg osób uprawnionych do jego wypłaty. Odwołująca z kolei nie zalicza się do żadnej z tych kategorii.

Sąd wskazał też, że podstawę przyznania świadczeń z ubezpieczenia społecznego mogą stanowić tylko przepisy prawa, a nie zasady współżycia społecznego ze względu na to, że prawo ubezpieczeń społecznych ma charakter publicznoprawny, co wyklucza posilkowanie się klauzulami generalnymi występującymi w prawie cywilnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2016r., sygn. akt III UK 76/15).

Zdaniem Sądu, skoro wypłacone przez organ rentowy świadczenie nosi znamiona świadczenia nienależnie pobranego, to w myśl art. 138 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych odwołująca jest obowiązana zwrócić świadczenie

- wypłaconą kwotę emerytury za miesiąc kwiecień 2017r. w wysokości wskazanej w zaskarżonej decyzji.

Wobec tego zaskarżoną decyzję Sąd Okręgowy uznał za prawidłową i w myśl art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie I. B..

Apelację od powyższego wyroku wniosła odwołująca I. B., zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów przejawiające się niewszechstronną oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz oceną tego materiału

w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz oparcie orzeczenia na wnioskowaniu jakie nie da się wywieść z zebranego w sprawie materiału, w szczególności poprzez przyjęcie, że skarżąca była zobowiązana do zwrotu na rzecz organu rentowego kwoty 1.751,37 zł z tytułu nienależnie

pobranego świadczenia emerytalnego, podczas gdy zebrany w sprawie materiał nie pozwala na uznanie okoliczności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku

jako udowodnionych, jak również dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego bez jego wszechstronnego rozważania, bo z pominięciem dowodów wskazujących na brak przesłanek do zwrotu przez skarżącą na rzecz organu rentowego pobranego świadczenia emerytalnego;

2. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 136a ust. 2 ustawy o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez jego niezastosowanie skutkujące niezasadnym i nieuprawnionym uznaniem, że pobrane świadczenie emerytalne jest nienależne podczas, gdy świadczenie emerytalne za miesiąc, w którym nastąpiła śmierć uprawnionej do pobrania emerytury jest świadczeniem całkowicie należnym, a wstrzymanie wypłaty świadczenia następuje od miesiąca przypadającego po miesiącu, w którym zmarła osoba uprawniona do świadczenia emerytalnego.

Powołując powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę wyroku poprzez zwolnienie

z obowiązku zwrotu świadczenia w kwocie 1.751,37 zł na rzecz organu rentowego, jako świadczenia należnie pobranego oraz zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje według norm prawem przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz pozostawienie mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za II instancję.

W uzasadnieniu apelująca podała, że Sąd I instancji dokonał oceny przeprowadzonych dowodów w sposób dowolny oraz z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego budując na ich tle wnioski, które z nich nie wynikają oraz w konsekwencji nieprawidłowo przyjął, iż skarżąca jest zobowiązana do zwrotu na rzecz organu rentowego świadczenia emerytalnego należnego M. C. za miesiąc kwiecień 2017r., która zmarła

w 21 kwietnia 2017r.

W ocenie ubezpieczonej zeznania świadków jednoznacznie wskazują, że M. C. upoważniła swoją siostrzenicę I. B., jako jedyną żyjącą jej krewną

do pobierania w jej imieniu świadczenia emerytalnego. Skarżąca pobierała świadczenie emerytalne M. C. do kwietnia 2017r. Zeznający w przedmiotowej sprawie świadkowie oraz sama skarżąca jednoznacznie wskazali, że pobieranie świadczenia emerytalnego M. C. przez ubezpieczoną miało na celu ułatwienie w załatwianiu

w imieniu M. C. podstawowych czynności życiowych.

Bezsprzecznie I. B. była osobą pomagającą M. C. w jej codziennych czynnościach i to właśnie skarżąca została upoważniona do pobierania świadczenia emerytalnego, a nie L. W. (2) czy M. S., które pomimo faktu, że nie są spokrewnione w żaden sposób ze zmarłą M. C., nie zostały upoważnione przez zmarłą do pobierania świadczenia emerytalnego nawet w sytuacji jak świadkowie ci zeznali, że udzielali codziennej pomocy M. C..

Wnosząca apelację podniosła, że nie bez znaczenia pozostaje fakt, że wypłata świadczenia emerytalnego za miesiąc kalendarzowy, w tym za kwiecień 2017r. należnego M. C. była wypłacana każdego 25-go dnia miesiąca, tj. w ostatnich dniach każdego okresu w którym należne było świadczenie. W związku z powyższym, w art. 136a ust. 1 w/w ustawy ustawodawca jednoznacznie wskazał, że świadczenie emerytalne przysługuje za cały miesiąc, w którym nastąpiła śmierć uprawnionego niezależnie od dnia wypłaty tego świadczenia, a jego wstrzymanie następuje dopiero w miesiącu następującym

po miesiącu w którym nastąpiła śmierć osoby uprawnionej.

Przekazane przez organ rentowy świadczenie emerytalne nie stanowi w żadnym przypadku świadczenia nienależnie pobranego, gdyż zgodnie z dyspozycją art. 136a ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w razie śmierci emeryta lub rencisty wstrzymanie wypłaty świadczenia następuje od miesiąca przypadającego po miesiącu, w którym zmarł emeryt lub rencista.

Tym samym w przedmiotowej sprawie, wstrzymanie wypłaty świadczenia emerytalnego nastąpiło w miesiącu maju 2017r., tj. w miesiącu następującym po miesiącu w którym nastąpiła śmierć uprawnionej.

Jednocześnie ubezpieczona wskazała, że w przypadku pobrania przez nią świadczenia emerytalnego w miesiącu maju 2017r., podczas gdy śmierć uprawnionej nastąpiła w miesiącu kwietniu, byłoby bez wątpienia świadczeniem nienależnie pobranym, co w przedmiotowej sytuacji nie nastąpiło.

Z ostrożności apelująca podała, że w ramach dyspozycji art. 138 ustawy emerytalnej za nienależyte świadczenie uznaje się świadczenie wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczenia, jeśli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do jego pobierania. W tej konkretnej sprawie warunek powyższy nie został spełniony, a zatem obowiązek zwrotu przez skarżącą otrzymanego uprzednio świadczenia emerytalnego jest całkowicie nieuprawniony.

Organ rentowy wnosił o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie przypomnieć należy, że postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wszczynane jest w rezultacie odwołania wniesionego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Ma więc ono charakter odwoławczy. Jego przedmiotem jest ocena zgodności z prawem - w aspekcie formalnym i materialnym - decyzji wydanej przez organ rentowy na wniosek ubezpieczonego lub z urzędu. Jest zatem postępowaniem kontrolnym. Badanie owej legalności decyzji i orzekanie o niej jest możliwe tylko przy uwzględnieniu stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili wydawania decyzji. Postępowanie dowodowe przed sądem jest postępowaniem sprawdzającym, weryfikującym ustalenia dokonane przez organ rentowy.

Przedstawione rozważania opisują relację pomiędzy przedmiotem rozpoznania w postępowaniu administracyjnym przed organem rentowym (zakończonym wydaniem decyzji) oraz postępowaniem sądowym (sprowadzającym się do badania legalności decyzji).

Odnosząc powyższe uwagi do realiów niniejszego sporu, wskazać należy, iż zaskarżoną decyzją organ rentowy stwierdził, że I. B. pobrała nienależnie świadczenie za okres od 1 kwietnia 2017r. do 30 kwietnia 2017r. w łącznej kwocie 1.751,37 zł z tytułu emerytury przysługującej M. C. i zobowiązał ją do jego zwrotu.

Istotę sporu stanowiło więc ustalenie, czy odwołująca zobowiązana jest do zwrotu świadczenia stanowiącego świadczenie emerytalne M. C. za kwiecień 2017r.

Zgodnie z treścią art. 138 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018r., poz. 1270), zwanej dalej ustawą emerytalną, osoba, która pobrała nienależnie jej świadczenie, obowiązana jest do jego zwrotu. Za nienależnie pobrane uważa się zaś m.in. świadczenie wypłacone

z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej niż wskazana w decyzji tego organu.

Sąd Okręgowy w przedmiotowej sprawie uznał, że świadczenie wypłacone I. B. nosi znamiona świadczenia nienależnie pobranego i zobowiązana jest ona do jego zwrotu, gdyż nie miała prawa do wpłaty niezrealizowanego świadczenia na podstawie art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej, bowiem M. C. nie pozostawała na jej utrzymaniu. Tymczasem przepis ten w kontrolowanej sprawie nie miał w ogóle zastosowania.

Art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej dotyczy wszak tylko takiego przypadku, gdy uprawniony wystąpił z wnioskiem o świadczenie i jeszcze przed datą wypłaty świadczenia - zmarł

(por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 lipca 2017r., III AUa 726/16; z dnia 8 lutego 2018r., III AUa 289/17).

Warto też zauważyć, że zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c. Sąd II instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, co oznacza, że jest wprawdzie związany apelacją w aspekcie przedmiotowym, jednakże równocześnie nie wiąże go zarzuty apelacyjne, bowiem nie wyznaczają one granic apelacji. Sąd odwoławczy, weryfikując trafność zaskarżonego rozstrzygnięcia, pełni także funkcję sądu merytorycznego. Może zatem rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy oraz poczynić samodzielne ustalenia na podstawie materiału zebranego w postępowaniu przed Sądem I instancji. Może także brać pod uwagę

z urzędu naruszenie prawa materialnego i naruszenie przepisów postępowania, usuwając ewentualne braki wynikające z błędów popełnionych przez Sąd I instancji, jak i przez

strony procesowe. W ten sposób realizuje się istota apelacji pełnej (vide: uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r., sygn. akt

III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2009r., sygn. akt IV CSK 110/09, LEX nr 518138).

Sąd Apelacyjny realizując dyrektywę wynikającą z art. 382 k.p.c. ustalił, na podstawie dokumentów zawartych w aktach ZUS, iż M. C., ur. (...),

od 1 stycznia 1977r. pobierała emeryturę. 24 lutego 2017r. udzieliła pełnomocnictwa I. B. do pobierania w jej imieniu emerytury.

Pismem z dnia 2 marca 2017r. organ rentowy poinformował I. B., że

w związku ze złożeniem pełnomocnictwa, od marca 2017r. świadczenie M. C. na okres jednego roku będzie przekazywane do jej rąk na jej adres domowy.

Emerytura należna M. C. była wypłacana do 25 dnia miesiąca.

W dniu 21 kwietnia 2017r. M. C. zmarła.

Emerytura M. C. za kwiecień 2017r. została wypłacona I. B. 24 kwietnia 2017r.

Art. 130 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej stanowi, że świadczenia wypłaca się za

miesiące kalendarzowe w dniu ustalonym w decyzji organu rentowego jako termin

płatności świadczeń, osobom uprawnionym, za pośrednictwem osób prawnych prowadzących działalność w zakresie doręczania świadczeń, albo na wniosek tej osoby na jej rachunek

w banku lub w spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej.

Wypłata świadczeń następuje więc w cyklach miesięcznych w dniu ustalonym

w decyzji organu rentowego, jako termin płatności świadczeń, w sposób przewidziany w ustawie.

Każdy uprawniony ma zatem prawo do świadczenia aż do śmierci, a odmowa wypłaty należnego świadczenia tylko dlatego, że nie dożył ustalonego terminu płatności jest pozbawiona podstawy prawnej.

W niniejszej sprawie niewątpliwie M. C. upoważniła I. B. do odbioru należnych jej świadczeń, a pełnomocnictwo stanowi wyraz jej woli, w tym co do sposobu przyjęcia świadczenia.

Z mocy art. 101 pkt 2 ustawy emerytalnej, prawo do świadczenia ustaje ze śmiercią osoby uprawnionej. Mimo to przepis art. 136a ust. 2 tej ustawy deklaruje, że wstrzymanie wypłaty emerytury lub renty następuje dopiero od miesiąca przypadającego po miesiącu, w którym zmarł emeryt lub rencista.

Także art. 138a omawianej ustawy stwierdza, że podmiot prowadzący rachunek płatniczy oraz bank i spółdzielcza kasa oszczędnościowo-kredytowa prowadzące rachunek inny niż płatniczy, a także wydawca instrumentu płatniczego są obowiązani zwrócić Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kwoty świadczeń przekazane na ten rachunek albo instrument płatniczy, za miesiące następujące po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć świadczeniobiorcy; przepis art. 144 ust. 1 stosuje się odpowiednio.

Analiza zatem treści przepisu art. 101 pkt 2 i art. 136a ust. 2 oraz art. 138a ustawy emerytalnej, pozwala na wyprowadzenie wniosków, że ustawodawca przyznaje prawo do świadczenia również osobie zmarłej (na okres po dniu śmierci, za cały miesiąc, w którym nastąpił zgon). Stwierdzenie to ma znaczenie, gdy uwzględni się, że bank prowadzący rachunek emeryta lub rencisty jest zobowiązany zwrócić organowi rentowemu świadczenie przekazane za miesiące następujące po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć świadczeniobiorcy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 grudnia 2014r., III AUa 92/14).

Zestawienie powyższych przepisów upoważnia do postawienia tezy, że emerytura lub renta za miesiąc, w którym nastąpiła śmierć świadczeniobiorcy, jest świadczeniem należnym, a jego przelew na rachunek w banku, bądź też wypłata osobie uprawnionej do jej odbioru za życia emerytura, bądź rencisty, nawet po dacie jego śmierci, stanowi prawidłową wypłatę.

Faktem jest, że świadczenie należne M. C. zostało wypłacone osobie niewymienionej w decyzji organu rentowego, jednakże niewątpliwie nastąpiło to w miesiącu, w którym było należne zmarłej, wnioskodawczyni zaś była osobą uprawnioną do jego odbioru jako pełnomocnik M. C..

Sąd Apelacyjny miał na uwadze treść art. 101 § 2 k.c., zgodnie z którym pełnomocnictwo wygasa z chwilą śmierci mocodawczyni. Należy jednak podkreślić, że wygaśnięcie dotyczy dokonywania in spe czynności w imieniu mocodawcy. Brak realizacji świadczenia w okresie obowiązywania pełnomocnictwa oznacza tylko brak dokonania tej czynności. Śmierć mocodawcy nie rodzi przy tym skutku w postaci utraty uprawnienia do świadczenia, które realizowane jest za pośrednictwem jedynie osoby upoważnionej (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 lipca 2017r., III AUa 726/16).

Bez znaczenia jest więc okoliczność, że do wypłaty świadczenia doszło już po śmierci świadczeniobiorcy, kiedy wygasło pełnomocnictwo dla odwołującej, bowiem emerytura do której uprawniona była M. C. byłaby świadczeniem nienależnym dopiero od miesiąca maja 2017r.

W każdym bowiem z przypadków kiedy dzień płatności świadczenia przypada później, niż dzień zgonu, świadczenie ostatecznie wypłacone jest innej osobie. Także w przypadku wypłaty świadczenia na rachunek bankowy uprawnionego, oczywistym jest, że środków na nim zgromadzonych ubezpieczony nie podejmie.

Należy podzielić poglądy doktryny wskazujące, że organ rentowy może dochodzić zwrotu nienależnie pobranego świadczenia od "innej osoby" tylko wtedy, kiedy było ono nienależnie wypłacone (por. I. Jędrasik-Jankowska, Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczeń społecznych, s. 170-171).

Przysługująca M. C. emerytura za kwiecień 2017r., której termin płatności, zgodnie z decyzją organu rentowego przypadał na 25 dzień każdego miesiąca, była jednak świadczeniem w pełni przysługującym zmarłej, a odwołująca uprawniona była do jej pobrania. Żądanie organu rentowego zwrotu wypłaconej należności za powyższy okres jest więc nieuzasadnione.

Skoro zatem zarzuty apelacji okazały się zasadne, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego, orzekając jak w sentencji.

O kosztach procesu Sąd odwoławczy rozstrzygnął po myśli art. 98 w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018r., poz. 265) a także art. 36 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018r., poz. 300). Składają się na nie koszty zastępstwa procesowego za I instancję (180 zł), za II instancję (240 zł) i opłata od apelacji (30 zł).

/-/SSA M. Żurecki /-/SSA E. Kocurek-Grabowska /-/SSO del. B. Torbus

Sędzia Przewodniczący Sędzia

MP